GODZIENNA

290

N^er 300. Rok 1832. WTOREK 30 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr:15





Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 10. 019	+ 1,4	+ 4,5	Żaden	Pogoda z chmurami	
29. 12	„ 9. 782	5,0	2,0	Połnd. wschodni słaby	„	
3	„ 9. 200	7,0	0,5	„ „	„	
9	„ 8. 843	+ 1,4	+ 4,2	„ „	Pogoda	

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 16 Października.

Onegday *Lord Granville* miał prywatne posłuchanie u króla w *Neuilly*. Król przewodniczył wczoray dwugodzinney Radzie Ministeryalney w *Tulieriach*.

Telegraficzna Depesza donosi z *Lyonu*, że tamtejsza Izba oskarżająca zgodnie z sądem kassacyjnym wyrok wydała w sprawie passażerów na okręcie *Carlo Alberto*, iż rzeczone Indywidua nie mogą być na wolność wypuszczone.

Gazeta de France twierdzi, że Rząd odebrał telegraficzną wiadomość z *Bajonny* o zdobyciu miasta Oporto przez wojska *Don Miguela* (?)

Toulon 10 Października. Liniowy okręt *Marengo* dziś z Algieru przybyły, przywiózł wiadomość, że Jenerał *Savary* odniósł świetne zwycięztwo nad Beduinami, którzy od niejakiego czasu zamierzali Algier napaść, i w tym celu do 12,000 się wzmogli, co pokoleniom sąsiedzkim przeszkadzało dostarczać produktów na targach w rzeczonem mieście. Jenerał *Savary* uwiadomiony o ich planie, wyruszył 30 Września wieczór z miasta, na czele oddziału złożonego z 1500 ludzi; a podzieliwszy na dwie kolumny, udał się z jedną na równiny *Metidjah*, gdzie o 5 mil od Algieru Arabów spotkał, którzy sześć króć liczniejsi, po małym oporze w rozsypkę poszli, zostawiwszy pole trupem usłane. Druga kolumna pod dowództwem *Jenerał-Majora Faudoas* udała się w prawo, lecz niespotkała żadnego nieprzyjaciela, i dowiedziała się o klęsce Arabów, dopiero przy połączeniu się z pierwszą mającą zabranego w niewolę naczelnika pokolenia Arabskiego. 410 Arabów poległo na polu bitwy, liczba rannych jest nierównie większa. Francuzi liczą 12 w zabitych i kilku rannych. Dwa zielone sztandary jedwabne na nieprzyjacielu zdobyte, przywiózł okręt *Marengo*.

Journal de Debats cieszy się, że oppozycya ustaje w swoich gwałtownych napadach na nowe Ministerium i zbija zarzuty czynione Doktrynerom, dziwując się iż ich napiętnowano imieniem satyrycznym za to, że pewną wiarę polityczną wyznają. Cokolwiek bądź o systemie nowego Gabinetu po-

wiemy, wyznać musimy, że teraźniejsi Ministrowie do najświatlejszych mężów Francyi należą.

Dzienniki oppozycyjne rozbierając okólniki Ministrów wojny i spraw wewnętrznych, nic prawie w nich nie znajdują, coby nie zasługiwało na ich naganę. Dziennik Konstytucyonista pozbierał i porównał rozumowania dzienników Departamentowych nad nowem Ministerium, mianowicie zaś Gazety w *Rouen*, *Lille*, *Troyes* i *Senlis*, które są przepełnione najgwałtowniejszemi Deklamacyami przeciw Doktrynerom.

Właściciele dziennika *Stenographe des Chambres* ogłosili prospekt zapowiadający pismo to, które przestało wychodzić od czasu rozwiązania obu Izb. Kapitał przedsiębierców wynosi 240000 fr. w które rachuje się 6000 fr. miesięcznego wsparcia, przyznanego budżetem Izby deputowanych.

Na bulwarach ujęto wczoraj kilka osób sprzedających wyjątki z Monitora, zawierające wcale inne imiona zamiast mianowanych Ministrów i Parów.

Zandarmerya odkryła w dole pod *Saint-Laurent* (w Departamencie Maine i Loire) 60 beczek prochu w których 30,000 ładunków.

Z więzienia *le Mans* uciekło nocną porą 11 Szuanów; dwóch zaraz ujęto; poczem Prefekt wydał stósowny okólnik do wszystkich Merów tego Departamentu. *(G. P. S.)*

ANGLIA.

Londyn 16 Października.

Wczoray z południa zgromadzili się wszyscy Ministrowie w wydziale spraw zagranicznych, wyjąwszy Lorda Holland, któremu słabość nie pozwoliła być obecnym.— Admirał *Lord Pulteney Malcolm* pracował wczoray z Lordem *James Gracham* w Admiralicyi i jeszcze dziś odjeżdza do *Portsmuth*.

Donoszą z *Portsmuth* pod d. 14 t. m. co następuje: »Nadszedł tu rozkaz do spiesznego zgromadzenia całey flotty, pod naczelnictwem Lorda Malcolm w celu odpłynienia na *Skaldę*, która się ma składać z pięciu linijowych okrętów, 4 fregat, 2ch korwet, 7 Brygów, i 2 statków parowych; razem 20 żagli. Niektóre z tych okrętów krążą dotąd przed Lizboną, ale mają niebawnie do Anglii powrócić. Mniemają że w trzy tygodnie cała eskadra zgromadzoną będzie w *Spithead*.

Dziennik *Sun* z d. 13 b. m. zawiera następujące doniesienie o sprawie *Belgijsko-Hollenderskiey*: »Jeszcze nie przyszło do stanowczych kroków względem Hollandyi, co jednak w tych dniach nastąpić musi. Zdaje się że nim wojska Francuzkie wkroczą do Belgii, flotty połączone osiągną cel zamierzony. Wreszcie najlepsza zgoda panuje między Angliją i Francyą.

Xiążę Talleyrand po bardzo burzliwey przeprawie, przybył z *Calais* do *Ramsgate*, gdyż okręt dla niepogody niemógł zawinąć do *Dover*. Dyplomatyk ten wczoray odwiedził Hr. Grey i Lorda Palmerston. Dziennik *Sun* tak się wyraża: »Cieszy nas, iż możemy z naylepszego donieść źródła, iż upewnienia jakie Xiążę Talleyrand uczynił wyżey wspomnionym Ministrom, nader są zaspakajającemi dla Anglii w każdym względzie. Połączenie tych dwóch krajów jest coraz ściślejszem, iże że w tey chwili naradzają się ich gabinety o środkach zmuszenia Holandyi jeżeliby się dłużey opierała wnijśdź z Belgią w układy. Flotta odebrała w prawdzie rozkaz do niezwłocznego zgromadzenia się w *Spithead*, ale powtarzamy, że jeszcze nie postanowiono żadnych środków do zmuszenia Hollandyi.

Wczoray rozeszla się wieść, że statek *Water Witch* przywiózł wiadomości z *Oporto* do *Falmauth*, dochodzące do 7 b. m. czemu jednak przeczy dziennik *Sun*, oświadczając, iż dotąd nic niesłychać o późniejszych wypadkach wojny w Portugalii.

Zeszłey soboty z południa znowu odpłynął do Oporto parowy statek, mając na pokładzie 300 żołnierzy, wielu officerów, działa, karabiny i amunicyą wszelkiego rodzaju. W tym samym dniu odpłynęły jeszcze dwa inne okręta z prochem i końmi dla kawaleryi *Don Pedra*.

Pan *Zea Bermudez* Poseł Hispański oświadczył swoje niezadowolenie z postępowania naszego gabinetu, dozwalającego posiłków stronnictwu konstytucyjnemu w *Portugalii*, obwiniając rząd Angielski o zgwałcenie neutralności, na co jednak żadney nieodebrał odpowiedzi. Poseł ten nie doniósł dotąd o ofiarowaney sobie nominacyi na Ministra spraw zagranicznych, i nie wiadomo kiedy opuści Anglią.

Przed sąd przysięgłych w *Limerick* stawiono 15 uczestników zaburzeń pod *Stone*

Hall. Obrońcy tych winnych radzili im, aby się przyznali, okazując żal i przyrzekając poprawę; co też uczynili i za to na łagodniejszą zostali skazani karę, bo tylko na 18 miesięcy więzienia. *(G.P.S.)*

B E L G I A.

Bruxella 17 *Października.*

Słychać że król w tym tygodniu jeszcze uda się do główney kwatery w Loewen. Część świty Króla Jmci już się udała w drogę. Pan *Bousman* inspektor jeneralny armii udał się wczoray do główney kwatery.— Sztafety, które zeszłego roku w czasie wkroczenia wojsk Francuzkich do *Belgii* między Paryżem i armią północną urządzone były, przywrócono teraz między *Valenciennes* i stolicą. Dziennik *Union* donosi że korpus 20,000 obozujący pod *Diess* odebrał rozkaz udać się niebawnie na granicę.

Memorial Belge twierdzi że gorliwie pracują nad zmianą Ministerium którego nowi członkowie dotąd niewiadomi gdyż w tey mierze największą zachowują tajemnicę.

W tey chwili dowiadujemy się z *Antwerpii* że piąta kompanija 1go Batalionu ruchomey gwardyi narodowey z *Hennegau* w nocy z 11 na 12 b. m. opuścić musiała swoje leże w *Loenhout* z przyczyny niespodziewanego przybycia *Hollendrów.* Wczoray przybył tu okręt z wojskiem na pokładzie.

Dnia 18 *Października.*

Wczoray o 1szey godz: przybył Król do tutejszey stolicy, poczem Pan *Brouckere* i Minister wojny prywatne mieli posłuchanie.

Dziennik *Independant* donosi że Pan *Meulenaere* będzie Ministrem spraw wewnętrznych a Pan *Lebeau* Ministrem sprawiedliwości.

Jenerał *Desprez* odjechał wczoray do główney kwatery w *Loewen.*

Pan *Buzen* kommendant wojenny w *Antwerpii* przybył tu wczoray, i naradzał się z Ministrem wojny, poczem natychmiast wrócił do obowiązków. *(G.P.S.)*

N I E M C Y

Lubeka 18 *Października.*

Poseł Francuzki Marszałek Mortier z Sekretarzem legacyi Xieciem Davoust przybyli tu z Petersburga na statku parowym.

SZWECYA i NORWEGIA.

Sztokolm 12 *Października.*

Wiadomość o wybuchłey cholerze, potwierdza się, miasto *Dramment* i Port *Svellviken* ogłoszono jako zarażone, inne zaś Porty w zatoce Christianii za podejrzane. Cholera gwałtownie wybucha, ale nie wiadomo jakim sposobem się tam dostała. *(G.P.S.)*

E G I P T.

Alexandrya 21 *Sierpnia.*

Odebraliśmy teraz 8 Buletinów z Syryi. Armia Turecka na czele Husseina Baszy została całkiem pobitą i rozproszoną. Ibrahim jest Panem całey Syryi; i trudno go Porta z tamtąd wyprzeć potrafi. Woyska Egipskie znalazły wielkie zapasy żywności i ammunicyi w Alexandrette, które flotta Turecka dla woysk Sułtana tam była przywiozła. Vice-Król Egiptu wzmacnia twierdzę *Akry* znaywiększym pospiechem; to samo czyni syn jego w wąwozach przez góry *Bylan* prowadzących.— Wczoraysze wiadomości zapowiadają bliską bitwę morską między obu flottami w okolicach *Karmanii.*

Czternastego tegoż miesiąca przybyły dwa okręta do brzegów Cypru ażeby wyspę tę wziąść w posiadanie.

Tuteyszy Konsul Rossyski został odwołanym od swojego rządu, co jednak Basza pozornie uważa za rzecz obojetną, w Allepo Cholera strasznie grassuje, na dzień umiera do 400 osób.

Rozmaitości.

Klimat w Kalkucie.— Jndyiski Styczeń dla zdrowych osób, jest jedynym z najprzyjemnieyszych miesięcy; temperatura jest świeża i krzepiąca. Dnie tylko z wieczora i z rana bywają mgliste. Wiatr wieje z północy, rzadko kiedy mocno; ale kiedy się zdarzy, towarzyszy mu deszcz i ostre zimno. Rośliny doyźrewają zupełnie i zapełniają rynki. Luty w początkach bywa chłodny, zwłaszcza kiedy wiatry północne panują; pózniey chłód się powiększa aż do 20, kiedy poczyna wiać od południa. Temperatura staje się łagodną i przyjazną zwłaszcza dla osób cierpiących reumatyzm lub podagrę. Dnie już się stają często gorące, nocy chłodne i rosne. W tym miesiącu panuje odra. Owoców i jarzyn do-

brych obfitość. W marcu trwa przyjemne ciepło, krajowcom bardzo przyjazne; ale niekiedy bywają dotkliwe upały. Skoro deszcz ziemię odmiękczy, zaczynają się rozmaite w polu roboty. Ku końcowi ziawiają się wiatry północno-zachodnie z burzami i dżdżem. Kwiecień jest nieznośny. Wiatr mocny wieje od południa i często bywają upały do niewytrzymania zwłaczcza kiedy deszczu brakuje. Spadające niekiedy deszcze, ledwo zdołają ocalić wegetacyą. Północno-zachodnie wiatry połączone ze strasznemi burzami, ulewnym deszczem i gradem. W tym miesiącu na rynku niewidać nic osobliwego. Maj jest ze wszystkich miesięcy naygorszy, skwar okropny, niedostatek dżdżu. Od 10. do 5. godziny upał każdemu z odkrytą głową wychodzącemu grozi śmiercią; krajowcy tylko mogą z nim walczyć, ale i ci nieraz drogo za swą śmiałość przypłacają. W połowie czerwca poczynają się peryodyczne deszcze. Gdyby ich opatrzność nie zsyłała, niepodobna byłoby przebydź tego i następnych miesięcy, dla okropnych upałów i wegetacya zupełnieby zginęła. W miarę obfitszego lub mnieyszego deszczu, temperatura bywa to przyjemna, to nadzwyczay gorąca. Lipiec i Sierpień są miesiące najwilgotnieysze. Dwie wielkie siły przyrodzenia upał i wilgoć, najczynniey działają. Wegetacya rozwija się z dziwną szybkością. We wrześniu deszcze ustają, wiatry są słabe i zmienne. Dnie bywają piękne i miłe. W pierwszey połowie Października pospolicie spada deszcz obfity, który jak druga wiosna, działa na wszystkie organiczne twory. Około 20, deszcze ustają; o tym czasie ulewa trwa niekiedy od 6 do 24 godzin; lecz potem pogoda się wyjaśnia i ustala. Jest to czas najprzyjaźnieyszy dla warzywnych ogrodów. Listopad ma trwałą pogodę i temperaturę umiarkowaną. Ranki i wieczory są chłodne i przyjemne. Dla ludzi przychodzących do zdrowia ta pora jest najlepszą. W zasianych plonach rozwija się dzielność życia, w innysh klimatach nieznana. W Grudniu pogoda trwa jak najpiękniejsza. Ku końcowi ranki i wieczory bywają mgliste. Żywności wyborney obfitość. *(G. W.)*

Jeden z dzienników donosi: Miłośnicy picia herbaty niech sobie to wezmą na uwagę, że zielona herbata zawiera w sobie znaczną ilość czystego kwasu galasowego, o czem zaraz przekonać się można, jeżeli do wycisku z liści herbatnych wpuściemy kilka kropli rozpuszczonego zielonego witryolu, poczem płyn ten zmieni się natychmiast w czarny atrament. Kwas galasowy posiada moc ściągającą, więc kto często herbatę pija, wystawia się na wszystkie złe skutki, wynikające z zatwardzenia. To jednak przydać można ku pociesze miłośników herbaty, że kilka ziarnek tedy kwasu węglanego, przymieszanych do herbaty, niszczy szkodliwe jey skutki. Podobnież także przekonać się można, czy wiele kwasu znayduje się w herbacie; gdy doń przymieszamy kwasu węglannego sody, wnet płyn herbaty mocno burzyć się będzie.

Napoleon takie sam o sobie dał zdanie: »Nikt mi niezaszkodził, oprócz mnie samego; śmiało rzec mogę, że sam jedynie byłem nieprzyjacielem moim; właśnie moje plany, wyprawa do Moskwy i przygody, jakich tam doznałem, były przyczyną mego upadku. Byłem niegdyś za nadto możnym człowiekiem (homme trop puissant), ażeby oprócz mnie samego mógł mi w czem kto inny zaszkodzić. Człowiek losu swojego ujść nie może.»

J. B. Werner, mieszkający w Marjahalden, w Szwaycaryi, przełożył na język Niemiecki Wallenroda Adama Mickiewicza, a teraz pracuje nad przekładem poematu *Zamek Kaniowski*. Dowiadujemy się własnie, że i na język włoski przełożono w Medyolanie niektóre poezye Mickiewicza. Tenże Poeta ukończył nowy Poemat Żyska. Bohaterem tego dzieła jest sławny naczelnik Husytów Czeskich, urodzony około r. 1360. służył także jako ochotnik w woysku, które Krzyżakom z Czech oraz z Węgier posłano przeciw Polakom i Litwie na pomoc. Znaydował się w owey sławney bitwie pod Taunenbergem (d. 15 Lipca 1410). w którey Król Władysław Jagiełło zadał Krzyżakom pamiętuą klęskę. *(K. W.)*

DONIESIENIE PRYWATNE.

W Hrabstwie Tenczyńskim a mianowicie część lasu nad wsią Baczynem morgów blisko trzy, Brzeziny pod Owczarnią Brzoskwińską, blisko morgów ośm i Brzeziny przy wsi Chrosny na Popówce zwaney blisko morgów cztery — w dniu 5 Listopada r. b. w kancellaryi Ekonomiczney przez licytacyą sprzedane, zostaną chęć mających kupna pod warunkami jakie będą ogłoszone przy licytacyi, zaprasza się z gotowemi pieniędzmi.

Tenczynek dnia 29 Października 1832 r.

Szopski.